

Sygnatura akt II C 501/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny

Przewodnicząca: S.S.O. Dorota Liczberska – Dębska

Protokolant: Agnieszka Jabłońska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A.B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych – I Oddziałowi w Ł.

o zapłatę kwoty 100.000 zł

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża A.B. kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej;
3. przyznaje adwokat A. Z. kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu, którą poleca wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.

Sygn. akt II C 501/13

UZASADNIENIE

Dnia 15 grudnia 2011 r. A.B., w toku sprawy VIII U 154/12 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Łodzi VIII Wydziałem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, domagał się od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwoty 25.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze szkodami jakich doznał na skutek zwłoki organu rentowego w przyznaniu należnych mu świadczeń emerytalnych.

Uzasadniając swoje żądanie powód podniósł, iż ZUS, wbrew uprawnieniom przysługującym repatriantom, zwlekał z przyznaniem mu emerytury, przez co powód, pozbawiony został środków do życia, a w efekcie doznał uszczerbku na zdrowiu i szeregu ujemnych przeżyć. Powód podkreślił przy tym, iż sposób postępowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych doprowadziło do jego upokorzenia i poniżenia. /pisma procesowe k. 5 – 6, 7 – 10/

Sąd Pracy i Ubezpieczeń merytorycznie orzekając w zakresie swojej właściwości, przekazał powyższe roszczenie do rozpoznania sądowi cywilnemu - Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi. /wyrok SO k. 3 – 4/

W pisemnej odpowiedzi na pozew organ rentowy zażądał odrzucenia pozwu, wskazując na niedopuszczalność drogi sądowej, brak legitymacji procesowej biernej i powagę rzeczy osądzonej, a w dalszej kolejności także oddalenia powództwa. /odpowieź na pozew k. 24 – 26/

Pismem procesowym z dnia 22 stycznia 2013 r. powód rozszerzył powództwo do kwoty 100.000 zł, zaznaczając iż w dochodzonym roszczeniu zawiera się też zadośćuczynienie za doznane krzywdy moralne. /pismo procesowe k. 33/

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi. /postanowienie k. 35/

WQ piśmie z dnia 3 czerwca 2013 r. pełnomocnik powoda sprecyzował powództwo w zakresie podstawy faktycznej i prawnej. Wskazał, iż dochodzona kwota obejmuje zarówno odszkodowanie w wysokości 15.000 zł za doznaną szkodę majątkową, jak również zadośćuczynienie w kwocie 85.000 zł za doznaną szkodę niemajątkową. Wspomniana krzywda, zgodnie z treścią pisma, powstała u powoda na tle długoletniego dochodzenia swoich racji przed polskimi organami i sądami, w związku z czym doświadczył on wielu ujemnych przeżyć, a w wyniku przewlekłego stresu doszło do pogorszenia stanu zdrowia. Oba roszczenia zostały oparte na art. 417² k.c. statuującym odpowiedzialność na zasadzie słuszności. /pismo procesowe k. 51 – 54/

Prawomocnym postanowieniem z dnia 19 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił zgłoszone przez stronę pozwaną zarzuty: braku zdolności sądowej, niedopuszczalności drogi sądowej i powagi rzeczy osądzonej oraz odmówił odrzucenia pozwu. Postanowienie szczegółowo uzasadniono na piśmie. /postanowienie k. 83, uzasadnienie k. 87 – 87 odw/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A.B. urodził się i zamieszkiwał wraz z rodziną w T., w Uzbekistanie. Będąc zawodowym tancerzem tańca klasycznego, powód pracował jako solista w Teatrze Wielkim w T., nauczając dodatkowo młodych adeptów sztuki baletowej. W środowisku artystycznym, w kraju i za granicą, cieszył się dużym uznaniem i szacunkiem.

Wielokrotnie, na zaproszenie różnych placówek kultury, przyjeżdżał, między innymi, do Polski. W 1990 r. powód przeszedł w Uzbekistanie na emeryturę, mając 25 – letni staż tancerza i solisty baletowego. /niesporne, zeznania powoda k. 124 odw – 126/

Pod koniec 2005 r. powód, ze względów rodzinno – emocjonalnych, zdecydował się na przyjazd do Polski, gdzie uzyskał status repatrianta. Z dniem 29 listopada 2005 r. nabył on obywatelstwo polskie, a orzeczenie w tym przedmiocie zapadło na podstawie ustawy o repatriacji z dnia 9 listopada 2000 r. /niesporne, poświadczenie obywatelstwa k. 33 – załączonych akt ZUS – znak (...); zeznania powoda k. 124 odw – 126/

Po przyjeździe do Polski A.B. podjął współpracę ze Szkołą Baletową w Ł., w której to placówce powód był zatrudniony przez 1,5 roku. Następnie pracował w Szkole Baletowej we W., gdzie był zatrudniony przez 14 miesięcy. Powód nie władał biegle językiem polskim, dlatego w kontaktach z instytucjami i urzędami korzystał z pomocy przyjaciół i osób duchownych. Na terenie Ł. powód najpierw mieszkał w hotelu pracowniczym szkoły baletowej, a potem w lokalu komunalnym nr (...) przy ul. (...) najętym od gminy. To ostatnie mieszkanie było w bardzo złym stanie technicznym, co było u powoda powodem rozczarowania. /zeznania świadka A. G. k. 123 odw – 124 odw; zeznania powoda k. 124 odw – 126/

Po ustaniu zatrudnienia powód zaczął czynić starania w przedmiocie nabycia prawa do polskiej emerytury. /zeznania świadka A. G. k. 123 odw – 124 odw; zeznania powoda k. 124 odw – 126/

Dnia 4 maja 2006 r. wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury, do którego załączył dokumenty pracownicze. Z przedłożonej dokumentacji obejmującej zaświadczenia, świadectwa pracy i książeczkę pracy wynikało, iż powód z przerwami był zatrudniony w charakterze solisty baletowego i aktora:

- na terytorium ZSRR w latach 1970 – 1991,
- na terytorium Uzbekistanu w latach 1992 – 1994,
- na terytorium Polski w latach 1998 – 2006.

/wniosek o emeryturę k. 1 – 4; dokumenty pracownicze k. 9 – 29 – załączonych akt ZUS – znak (...)

Organ emerytalno – rentowy przeprowadził postępowanie sprawdzające i zweryfikował okresy zatrudnienia. Dnia 2 czerwca 2006 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł. wydał decyzję odmawiającą wnioskodawcy prawa do emerytury. ZUS stwierdził, iż powodowi nie przysługuje emerytura, bowiem na terenie Polski nie podlegał on obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu. Ponadto nie przedłożył decyzji Komisji ds. Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców o uznaniu działalności zawodowej za twórczą lub artystyczną, co oznacza, iż powód nie udokumentował żadnego okresu działalności twórczej lub artystycznej. /decyzja k. 39 – 39 odw – załączonych akt ZUS – znak (...)

Powyższą decyzję zakwestionował powód, składając dnia 27 czerwca 2006 r. odwołanie. W uzasadnieniu powód wskazał, iż w związku ze zmianą obywatelstwa utracił uprawnienia emerytalne w Uzbekistanie, zaś w świetle ustawy o repatriacji z dnia 9 listopada 2000 r. uprawnienia emerytalne nabyte w macierzystym kraju przysługują repatriantowi na obszarze Polski.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS zażądał oddalenia odwołania oraz zawieszenia postępowania do czasu wydania decyzji przez Komisję ds. Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców.

Postanowieniem z dnia 23 lutego 2007 r. Sąd zawiesił postępowanie. Podjęcie postępowania nastąpiło dnia 22 listopada 2007 r. na wniosek powoda, który poinformował Sąd, iż Komisja ds. ZET stwierdziła, że nie ma kompetencji do ustalania okresów pracy za granicą, gdyż orzeka ona jedynie o okresach działalności twórczej lub artystycznej na obszarze Polski.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2007 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję ZUS, przyznając A.B. prawo do emerytury od dnia 1 maja 2006 r. W uzasadnieniu stwierdzono, iż ZUS dokonał błędnej interpretacji przepisów, gdyż powód dla uznania okresów działalności artystycznej nie musiał się legitymować decyzją Komisji ds. Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców, albowiem ten rodzaj pracy został udowodniony w inny sposób za pomocą dokumentów pracowniczych nie kwestionowanych przez organ emerytalno – rentowy. W dalszej kolejności Sąd uznał, iż wnioskodawca (urodzony dnia (...)) w świetle obowiązujących przepisów spełnia wszystkie wymagane warunki przesądzające o prawie do emerytury tj. status repatrianta, poświadczenie obywatelstwa, zamieszkiwanie na terenie Polski, co najmniej 15 – letni okres zatrudnienia w charakterze tancerza (okresy zatrudnienia za granicą uwzględnia się jako okresy składkowe) oraz kryterium wieku emerytalnego dla tancerza (minimum 45 lat)

Wywiedziona przez ZUS apelacja została oddalona wyrokiem z dnia 27 stycznia 2009 r. /odwołanie k. 2; odpowiedź na odwołanie k. 11 – 11 odw; postanowienia k. 11, 22; pismo z Ministerstwa k. 17; wyrok SO z uzasadnieniem k. 24 – 30; apelacja ZUS k. 32 – 35; wyrok SA z uzasadnieniem k. 71 – 77 – załączonych akt ubezpieczeniowych VIII U 1720/06/

Realizując powyższy prawomocny wyrok, ZUS wydał w dniu 19.02.2009 roku decyzję o przyznaniu A.B. emerytury od dnia 1 maja 2006 r. Przy ustalaniu wysokości świadczenia posłużono się wskaźnikiem wysokości wymiaru podstawy wynoszącym 26,71%. Poza tym przyjęto, iż emerytura podlega waloryzacji od 1 marca 2008 r., a jej poziom wynosi 562,44 zł. Jednocześnie podwyższono emeryturę do kwoty najniższej emerytury, tj. od 1 czerwca 2006 r. – 597,46 zł oraz od 1 marca 2008 r. – 562,44 zł. /decyzja k. 104 – 105 – załączonych akt ZUS – znak (...)/

Dnia 13 marca 2009 r. powód złożył w ZUS ustny wniosek o ponowne przeliczenie emerytury z uwzględnieniem okresów pracy, za które nie udowodniono wysokości wynagrodzenia oraz o wypłatę odsetek z tytułu nieterminowej wypłaty emerytury.

Decyzją z dnia 18 marca 2009 r. ZUS dokonał wyliczenia emerytury od dnia 1 stycznia 2009 r. poprzez przyjęcie do wyliczenia świadczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych poprzedzających rok, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu wynoszący 41,11%. Wysokość świadczenia po waloryzacji ustalono na poziomie 800,83 zł miesięcznie. Jednocześnie odmówiono wypłaty odsetek za nieterminową wypłatę emerytury, uznając iż w tym zakresie nie uchybiono żadnym ustawowym

terminom. ZUS wyjaśnił, iż nie dopuścił się żadnego opóźnienia, bowiem pomiędzy stronami toczył się spór sądowy odnośnie należnej powodowi emerytury, przy czym wydany w tym zakresie wyrok sądowy dopiero po jego uprawomocnieniu stanowił ostatnią okoliczność niezbędną do wydania decyzji ustalającej prawo do emerytury i jej wysokości.

W dniu 14 kwietnia 2009 r. powód stawił się w ZUS, gdzie złożył ustne odwołanie od decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS podał, iż brak jest podstaw przemawiających za zmianą lub uchyleniem decyzji.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2009 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie A.B..

/ustny wniosek k. 114; decyzja k. 128; ustne odwołanie k. 133 – załączonych akt ZUS – znak (...); odpowiedź na odwołanie k. 3 – 3 odw; wyrok SO k. 23 – załączonych akt ubezpieczeniowych VIII U 1383/09/

W okresie po dacie, od której ustalono powodowi „wstecz” prawo do emerytury, A.B. pobierał, w ramach świadczeń z ubezpieczenia społecznego, zasiłek chorobowy, w efekcie czego powstała nadpłata wypłaconych świadczeń. W efekcie Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w dniu 30 kwietnia 2009 r. podjął decyzję odmawiającą powodowi do zasiłku chorobowego za okres od 1 lipca do 29 sierpnia 2006 r. i za okres od 1 września 2007 r. do 26 lutego 2008 r. oraz zobowiązano go do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego w kwocie 7.889,40 zł.

Powód nie zgadzając się z tą decyzją ponownie wniósł odwołanie do Sądu, w którym podnosił, że pobierając zasiłek chorobowy nie mógł przewidzieć, że zostanie mu przyznana emerytura za okres wsteczny.

Dnia 16 listopada 2009 r. Sąd wydał korzystne dla powoda rozstrzygnięcie, orzekając o zmianie zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że powód nie ma obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego pobranego za okres od 1 lipca do 29 sierpnia 2006 r. i za okres od 1 września 2007 r. do 26 lutego 2008 r. w kwocie 7.889,40 zł. W pozostałym zakresie odwołanie zostało oddalone, przy czym Sąd uznał, iż powodowi nie przysługiwał zasiłek chorobowy, ponieważ jako osoba niezdolna do pracy miała ustalone prawo do emerytury. Jednocześnie Sąd nie dopatrył się żadnej winy po stronie ubezpieczonego, rodzącej konieczność zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

/pismo – informacja k. 112 – załączonych akt ZUS – znak (...); decyzja ZUS k. 68 – 70 niniejszych akt; odwołanie k. 2, odpowiedź na odwołanie k. 3; uzupełnienie odwołania k. 6; wyrok SR z uzasadnieniem k. 34 – 36 – załączonych akt ubezpieczeniowych XI U 406/09/

Realizując powyższy prawomocny wyrok ZUS dnia 18 grudnia 2009 r. wydał decyzję, mocą której uchylił ciążące na A.B. zobowiązanie do uregulowania kwoty 7.889,40 zł w ramach zwrotu nienależnie pobranego z funduszu chorobowego zasiłku chorobowego. /decyzja ZUS k. 71/

We wniosku z dnia 10 października 2011 r. A.B. zwrócił się do ZUS o przeliczenie wysokości świadczenia emerytalnego.

Decyzją z dnia 7 listopada 2011 r. ZUS przeliczył A.B. emeryturę od dnia 1 września 2011 r. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, przy czym uwzględniono 29 lat i 5 miesięcy okresów składkowych. Po tej operacji podstawa wymiaru po waloryzacji wynosiła 1.221,13 zł. Dwa dni później tj. 9 listopada 2011 r., na skutek wyjaśnień ubezpieczonego, skorygowano to rozstrzygnięcie, w wyniku czego do ustalenia wysokości emerytury uwzględniono dłuższy okres składkowy w rozmiarze 31 lat i 3 miesięcy.

W odwołaniu z dnia 16 grudnia 2011 r. A.B. wniósł o zmianę decyzji ZUS z dnia 7 listopada 2011 r. poprzez wypłacenie wyrównanie świadczenia od dnia 1 maja 2006 r., czyli od daty podjęcia wypłaty emerytury. Ponadto odwołujący wniósł o zaliczenie stażu pracy za granicą.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję ZUS, przyznając A.B. wyrównanie ustalonej decyzją z dnia 7 listopada 2011 r. emerytury od dnia 1 września 2008 r.

/wniosek k. 240/241; decyzje k. 256/257, 268/269; wyrok SO z uzasadnieniem k. 275/276 – 285/286 – załączonych akt ZUS – znak (...)

ZUS zastosował się do treści orzeczenia sądowego, wydając dnia 13 czerwca 2012 r. decyzję o wyrównaniu emerytury, poczynawszy od dnia 1 września 2008 r. Wyliczone wyrównanie do 31 sierpnia 2011 r. zamknęło się kwotą 1.996,41 zł. /decyzja k. 295/296 – załączonych akt ZUS – znak (...)/

Udział w postępowaniach administracyjnych i sądowych stanowił dla powoda duży wysiłek, ponieważ nie miał on należytej orientacji w obowiązujących przepisach prawnych. Na tym tle powód czuł się przygnębiony i rozgoryczony. Ponadto miał żal do polskich władz odnośnie sposobu w jaki go potraktowano, miał wrażenie, że jest traktowany jako obywatel drugiej kategorii. Nie podobało mu się też to, że organy i urzędy bagatelizują jego status repatrianta. /zeznania świadka A. G. k. 123 odw – 124 odw; zeznania powoda k. 124 odw – 126/

Odwiedzający powoda członkowie rodziny (żona i córka) nie chcieli się na stałe przenieść do Polski, z uwagi na złe warunki życiowe i socjalno – bytowe. Każdorazowo powód cieszył się z tych wizyt, ale jednocześnie wstydził się tego, w jakich warunkach funkcjonuje. /zeznania świadka A. G. k. 123 odw – 124 odw; zeznania powoda k. 124 odw – 126/

W czasie, gdy powód nie otrzymywał świadczeń emerytalnych korzystał ze wsparcia finansowego ze strony rodziny i przyjaciół. Udzielał też lekcji baletu prywatnie i w szkołach baletowych. Za jedną lekcję z reguły pobierał stawkę 100 – 200 zł, a dwudniowy cykl lekcyjny przynosił dochód rzędu 1.000 zł. W 2006 roku powód czterokrotnie uzyskał pomoc finansową na zagospodarowanie i remont mieszkania ze środków Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców i Urzędu Miasta Ł., przy czym ostatnie przy uwzględnieniu zameldowania w lokalu córki powoda, która faktycznie z nim nie mieszkała. /zeznania powoda k. 124 odw – 126, ustalenia poczynione w sprawie II (...)

W tym czasie powód zaczął się też borykać z kłopotami zdrowotnymi. Nasiliły się jego dolegliwości związane ze zmianami zwyrodnieniowymi w obrębie kręgosłupa. Z tego też względu powód pozostawał pod opieką NZOZ (...)w Ł., gdzie regularnie uczęszczał do ortopedy – traumatologa. Oprócz tego pojawiły się dolegliwości ze strony układu krążenia. Powód przeżył incydent w postaci ataku serca oraz dwukrotnie był hospitalizowany w Wojewódzkim Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej – Centrum (...)w Ł.. Pierwszy pobyt miał miejsce na Oddziale Chorób Wewnętrznych w okresie od 23 do 25 lipca 2006 r., a był on podyktowany dolegliwościami bólowymi w klatce piersiowej oraz utrzymującymi się wysokimi wartościami ciśnienia tętniczego. Druga hospitalizacja przypadła w okresie od 23 do 27 stycznia 2008 r., a lekarze z Oddziału Internistyczno – Kardiologicznego rozpoznali u powoda chorobę niedokrwienną serca, nieżyt żołądkowo – jelitowy oraz hiperlipedemię. Z uwagi na okresowe niezdolności do pracy powód korzystał wówczas ze stosownych świadczeń, pobierając zasiłek chorobowy. Przeciętna wysokość tego świadczenia wynosiła 600 zł. Na początku 2008 r. powód ubiegał się nawet o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Stan zdrowia powoda zweryfikował wówczas lekarz orzecznik ZUS, który orzeczeniem z dnia 14 marca 2008 r. stwierdził, iż powód ze względu na zwyrodnienie kręgosłupa jest częściowo niezdolny do pracy do dnia 31 marca 2009 r. /dokumentacja medyczna k. 72 – 76, 78 – 82; orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 77; zeznania powoda k. 124 odw – 126/

Obecnie A.B. rozważa decyzję o rezygnacji z obywatelstwa polskiego. /zeznania powoda k. 124 odw – 126/

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 maja 2012 roku w sprawie II C 1416/10 utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 grudnia 2012 roku w sprawie I ACa 880/12, oddalone zostało powództwo A.B. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)i Gminie Ł.o zapłatę o zadośćuczynienia w związku

z naruszeniem dóbr osobistych na skutek nie zapewnienia powodowi warunków bytowych jako repatriantowi. / okoliczność znana Sądowi z urzędu/

Obecnie A.B. samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Jego głównym dochodem jest emerytura w wysokości 1.080 zł. Opłaty eksploatacyjne związane z utrzymaniem zajmowanego lokalu mieszkalnego pochłaniają w stosunku miesięcznym kwotę 370 zł. Ponadto powód spłaca pożyczkę bankową, uiszczając comiesięczną ratę w wysokości 382 zł. /oświadczenie majątkowe k. 14 – 15; zeznania powoda k. 124 odw – 126/

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na powołanych dowodach, w szczególności: dowodach z dokumentów – nie budzących wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy i nie kwestionowanych przez którąkolwiek ze stron oraz na zeznaniach świadka i samego powoda. Podkreślić należy, że powyższy stan faktyczny, co do zaistniałych zdarzeń jest niesporny pomiędzy stronami, aczkolwiek każda z nich oceniła go w inny sposób, wyciągając z tego odrębne wnioski.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne.

Stanowisko powoda sprowadzało się do tego, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność deliktową, przy czym po ustanowieniu dla powoda pełnomocnika z urzędu wskazano na zasady słuszności, to jest przepis art. 417² k.c. Jako szkodę wskazuje stan, w którym pozbawiony został środków do życia, przez co naruszono jego dobra osobiste w postaci godności i zdrowia. Jak jednak wynika z zeznań powoda, zdaje się on przypisywać swoją szkodę wielu zdarzeniom, które w jego odczuciu nie licują z obowiązkami państwa polskiego jako zapraszającego wobec repatrianta.

Zgodnie z treścią art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka zastała mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Odzwierciedleniem normy konstytucyjnej w przepisach rangi ustawowej są przepisy art. 417 – 421 kodeksu cywilnego przewidujące: odpowiedzialność za działania niezgodne z prawem – art. 417 § 1 i 2 k.c.; kwalifikowane przypadki odpowiedzialności (wydanie aktu normatywnego – art. 417¹ § 1 k.c.; wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji) – art. 417¹ § 2 k.c.; nie wydanie orzeczenia lub decyzji – art. 417¹ § 3 k.c.; zaniechanie legislacyjne – art. 417¹ § 4 k.c.; i wreszcie odpowiedzialność na zasadzie słuszności – art. 417² k.c..

Organy władzy publicznej mogą ponosić odpowiedzialność także za naruszenie dóbr osobistych obywatela i mogą być zobowiązane do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego za szkodę niemajątkową wedle przepisów traktujących o ochronie dóbr osobistych.

W niniejszej sprawie A.B. wyraźnie wskazał jako podstawę prawną swojego żądania art. 417² k.c. będący swego rodzaju klauzulą generalną pozwalającą na przyjęcie odpowiedzialności na zasadzie słuszności w wypadkach gdy nie można mówić o działaniu niezgodnym z prawem. Przepis ten może, w przekonaniu Sądu, znaleźć zastosowanie do szkód wyrządzonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako państwową osobę prawną działającą w ramach „imperium” państwa. Sprawy dotyczące ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia emerytalno – rentowego rozstrzygane są bowiem przez Prezesa ZUS podejmującego w nich decyzje administracyjne w trybie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Przepis art. 66 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń Społecznych z dnia 13/10.1998 roku (Dz.U. 2009/205/1585) wprost wyposaża ZUS (jego organy) jako państwową jednostkę organizacyjną wyposażoną w osobowość prawną, w zakresie prowadzonej działalności, w kompetencje właściwe organom administracji państwowej.

Stosownie do treści przepisu art. 417² k.c., jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz

zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności.

Przepis statuuje odpowiedzialność organów państwa za szkodę wyrządzoną takim wykonywaniem władzy publicznej, któremu nie można przypisać cechy bezprawności (tzw. szkody legalne), a jego celem tej jest zapewnienie poszkodowanym kompensaty szczególnie dotkliwych uszczerbków spowodowanych władczą działalnością jednostek państwa i samorządu terytorialnego, jeżeli przemawiają za tym normy etyczne, a wobec zgodnego z prawem zachowania sprawy usunięcie tych następstw nie jest możliwe na podstawie przepisów ogólnych. (tak SN w wyroku z 13 kwietnia 2012 r., I CSK 398/11, opubl. baza prawna LEX nr 1232733 oraz por. w wyrokach SN z 24 lipca 2009 r., II CSK 39/09, opubl. baza prawna Lex nr 519938 i z 4 marca 2008 r., I CSK 453/07, opubl. baza prawna Lex nr 371407).

Przyznana poszkodowanemu ochrona jest ograniczona (tylko szkody na osobie i tylko gdy przemawiają za tym względy słuszności), w porównaniu z regułami ogólnymi określonymi w art. 417 i 417¹ k.c. Przepis ma charakter wyjątku od zasady odpowiedzialności opartej na bezprawności rozumianej jako niezgodność z prawem i jako taki nie może być interpretowany rozszerzająco. (*exceptiones non sunt extendendae*) – teza wyroku SN z 7 grudnia 2012 r., II CSK 239/12, opubl. baza prawna LEX nr 1293720.

Przy stosowaniu przesłanki "względów słuszności" uprawnione jest odwołanie się do poglądów, jakie w doktrynie i orzecznictwie ukształtowały się przy stosowaniu przesłanki zasad współżycia społecznego.

Ocena istnienia względów słuszności decyduje czy odszkodowanie w ogóle winno być przyznane, oraz w jakiej wysokości. Każdorazowo pod rozważenie należy wziąć okoliczności konkretnej sprawy, czyli sytuację w jakiej doszło do wyrządzenia szkody, motywów podejmowanego działania oraz rodzaj i znaczenie chronionego interesu. Niezbędne jest też uwzględnienie okoliczności dotyczących osoby poszkodowanego. Okolicznościami prawnie istotnymi, obok wskazanych w przepisie (niezdolność poszkodowanego do pracy, trudne położenie materialne) są ponadto sytuacja osobista – rodzinna i majątkowa, położenie ekonomiczne, zachowanie poszkodowanego oraz waga i zakres doznanych uszczerbków (por. wyrok SN z 6 stycznia 1975 r., II CR 779/74, opubl. baza prawna LEX nr 7637; wyrok SN z 22 maja 2003 r., II CKN 96/01, opubl. baza prawna LEX nr 137609).

A.B. naruszenia swych dóbr prawnie chronionych upatrywał w niekorzystnym i niewłaściwym potraktowaniu go przez pozwaną Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Jak wywodził, mimo, iż błędne decyzje ZUS zmienione zostały po rozpatrzeniu przez Sąd odwołań powoda, szkoda jego polegała na konieczności oczekiwania na pozytywne rozstrzygnięcia bez środków do życia. Powód ostatecznie nie zarzucał stronie pozwanej działań niezgodnych z prawem, bowiem, co oczywiste, nie były one bezprawne, choć jak się okazało merytorycznie błędne. Stąd też odpowiedzialności ZUS powód upatrywał w zasadach słuszności.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie doszło jednak do takiego pokrzywdzenia powoda, które uzasadniałoby przyjęcie odpowiedzialności pozwanego na podstawie względów słuszności.,

Wobec powoda wdrożona została procedura administracyjna przewidziana dla świadczeń z zabezpieczenia społecznego. Sprawy powoda były prowadzone w oparciu o obowiązujące przepisy prawa. Decyzje zapadały po zbadaniu i zweryfikowaniu wszystkich zaistniałych okoliczności. Wydane rozstrzygnięcia, choć zmienione na skutek odwołań, nie nosiły cech dowolności i nie były oparte o swobodne uznanie. ZUS dysponował danymi przekazanymi przez wnioskodawcę oraz informacjami, które uzyskał od innych organów lub też uzyskał samodzielnie. Nie można dopatrzeć się po stronie pozwanej rażących zaniechań w postępowaniu, które doprowadziło do podjęcia decyzji dla powoda negatywnych o odmowie przyznania emerytury, a potem o obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego. Organ emerytalno – rentowy pod względem merytorycznym jest samodzielny i nie można mu odmówić prawa podjęcia określonej decyzji. Wszystkie z podejmowanych decyzji znajdowały odzwierciedlenie w aktach sprawy. Zapadające rozstrzygnięcia miały formalne uzasadnienie faktyczne i prawne, a uprawnienie do ich podejmowania wprost wynikały z przepisów obowiązującej procedury. Wydanie niekorzystnych decyzji, zmienionych następnie w toku instancji, nie może stać się, samo przez się, automatycznie, podstawą roszczeń.

Niewątpliwie powód mógł się czuć się rozgoryczony, a nawet skrzywdzony zapadłymi decyzjami. Powód przybył do Polski jako repatriant i był przekonany, że będzie miał z racji swego statusu, zapewnione godziwe warunki. O oczekiwaniach i roszczeniach powoda zgłaszanych pod adresem państwa i samorządu terytorialnego świadczy chociażby proces, jaki prowadził przed tutejszym Sądem Okręgowym i Apelacyjnym w sprawach II C 1416/10 i I A Ca 880/12. Niewątpliwie też, po zgłoszeniu wniosku powód miał prawo oczekiwać, że jako osoba ubezpieczona, z ustaloną już zagranicą emeryturą, bez problemu otrzyma analogiczne świadczenie na terenie Polski. Jego oczekiwania nie zostały spełnione. Co jednak już podkreślano, postępowanie organu rentowego, choć zmodyfikowane później przez Sąd na skutek odwołań powoda, nie może być analizowane w kategoriach działań bezprawnych, ale także nie nosi cech uporczywości, czy też szkalowania powoda. Pracownicy ZUS nie dopuścili się wobec powoda znieważenia, zniesławienia, nie traktowali go w sposób niewłaściwy. Nie sposób przypisać stronie pozwanej chęci postawienie powoda w złym świetle i zepsucie jego dotychczasowej opinii u innych osób. W szczególności w treści decyzji ZUS jak i w jej uzasadnieniach znalazły się tylko i wyłącznie sformułowania języka prawniczego, bez żadnych negatywnych określeń pod adresem powoda.

Ostatecznie stanowisko powoda dwukrotnie (tak w sprawie emerytury jak i zasiłku chorobowego) uzyskało aprobatę Sądu, choć warto wskazać, że także Sąd powziął wątpliwości co do uprawnienia powoda oczekując z rozstrzygnięciem na formalne potwierdzenie pracy artystycznej w Uzbekistanie. Świadczy to o tym, że w sprawie miały miejsce wątpliwości natury interpretacyjnej. Powód otrzymał jednak świadczenie emerytalne, a jego uprawnienie ustalono „z datą wsteczną”, co skutkowało wyrównaniem należności. Uchylono także orzeczony decyzją obowiązek zwrotu pobranego w okresie trwania sporu zasiłku chorobowego. Niewątpliwie powód mógł odczuwać dyskomfort wobec konieczności uczestniczenia w procedurach sądowych wywołany słabą znajomością języka polskiego i polskich realiów. Wskazać jednak należy, że mógł i korzystał z instytucji pełnomocnika z urzędu, mógł też korzystać, gdyby była taka potrzeba z tłumacza. Wszystkie te, dotyczące strony pozwanej okoliczności, skłaniają Sąd do oceny, że nie zachodzą po tej stronie szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem, iż mamy do czynienia z wypadkiem szczególnym, w którym za przyjęciem odpowiedzialności przemawiałyby względy słuszności. W szczególności podkreślić należy, że choć dochodzenie swych praw na drodze sądowej nie należy z pewnością do przyjemności i odwieka w czasie spodziewany efekt, to ustawodawca właśnie po to przewidział tryb odwołania od decyzji organów rentowych do sądu, aby zapewnić uprawnionym pełne prawo ochrony praw podmiotowych. O ile powód, co zrozumiale, życzyłby sobie jak najsprawniejszego uzyskania świadczeń, o tyle ni można twierdzić, że fakt uzyskania pozytywnego rozstrzygnięcia dopiero na skutek odwołania jest stanem nadzwyczajnym.

Podobnie, po stronie powoda, Sąd nie dopatrył się szczególnych względów, które usprawiedliwiłyby zastosowanie szczególnego przepisu o odpowiedzialności na zasadach słuszności.

Sąd nie podziela zapatrywań powoda, że pozostał bez możliwości uzyskania jakichkolwiek środków do życia. Niewątpliwie sytuacja powoda po przybyciu do Polski nie była łatwa. Powód musiał się „odnaleźć” w zupełnie nowym miejscu i warunkach. Nie sposób jednak nie zauważyć, co podkreślały także Sąd Okręgowy i Apelacyjny w poprzednio rozpoznawanej sprawie z powództwa A.B. przeciwko Skarbowi Państwa i Gminie Ł., że powód lekceważył fakt, że nie ma formalnego zaproszenia, a z drugiej strony uzyskiwał pomoc ze środków publicznych jako repatriant. Podkreślić także należy, że powód przybył do Polski z zamiarem wykonywania pracy i pracę podjął, a po zakończeniu stałego zatrudnienia, udzielał nadal zarobkowo lekcji tańca w szkołach i prywatnie. Korzystał też z zasiłku chorobowego. Miał wprawdzie problemy zdrowotne – zmiany zwyrodnieniowe i nadciśnienie, jednakże nie utracił całkowicie zdolności do pracy. Pozostawał także w kontakcie z rodziną – żoną i zarabkującą córką. W omawianym okresie powód miał zabezpieczone potrzeby mieszkaniowe. Jak ustalał Sąd w poprzednim, wskazywanym wyżej procesie, powód otrzymał mieszkanie o niewysokim standardzie, ale odświeżone i z wymienionymi oknami oraz stałymi urządzeniami. Otrzymywał także kilkakrotnie finansową pomoc na remont mieszkania, którą nie był jednak usatysfakcjonowany. Zapewnioną miał też opiekę medyczną.

Niewątpliwie natomiast powód ma duże oczekiwania wynikające, być może, z uznania jakim cieszy się jako artysta. Powód winien mieć jednak na względzie przeciętną stopę życiową w Polsce i poziom świadczeń z jakich korzystają obywatele polscy.

Reasumując, stwierdzić należy, iż ustalone przez Sąd okoliczności nie są takimi, które przemawiałyby za zastosowaniem wyjątkowej instytucji odpowiedzialności za sprawowanie władzy publicznej w oparciu o względy słuszności.

Powód w całości przegrał sprawę, co w normalnym toku rzeczy oznaczałoby, że powinien on ponieść wszelkie koszty procesu. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaistniały jednak warunki do zastosowania art. 102 k.p.c., którego istota sprowadza się do tego, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. U powoda, wskutek dużej dozy rozgoryczenia i subiektywnego przekonania o skrzywdzeniu go przez pozwanego ZUS, wystąpiła niemożność prawidłowego rozpoznania stanu rzeczy i racjonalnej oceny własnych roszczeń. Te względy usprawiedliwiają poniekąd postępowanie powoda, który zdecydował się na dochodzenie konkretnych roszczeń, będąc przy tym przekonany o ich zasadności. Podkreślić też należy, że sprawa dotyczyła bardzo ocennej materii, przez co osobie emocjonalnie zaangażowanej niezwykle trudno spokojnie i z dystansem podejść do związanych z tym okoliczności. Sąd miał też na uwadze sytuację życiową i majątkową powoda, w związku z czym doszedł do przekonania, że po jego stronie zachodzą okoliczności pozwalające na wyjątkowe odstępianie od ogólnych reguł rządzących problematyką kosztów procesu.

Z uwagi na to, że A.B. był reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, a koszty z tym związane nie zostały przez powoda uiszczone, Sąd nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adw. A. Z. kwotę 4.428 zł (stawka podstawowa 3.600 zł + 23% VAT) tytułem świadczonej z urzędu pomocy prawnej. Rozstrzygnięcie w przedmiocie wysokości kosztów zastępstwa adwokackiego zapadło w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z art. § 2 ust 3, § 19 pkt 1 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 z 2002 r., poz. 1348 z późn. zm.).